

Kabaret OIL - fotorelacja

Następny prosimy i jeszcze kolejne!

Sto osób żądnych dobrej zabawy zjawilo się w sobotę 18 marca w Klubie Lekarza OIL w Łodzi na premierze nowego programu Kabaretu OIL: „Następny proszę”. Nie zawiedli się! Lekarze-kabareciarze jak zawsze zabawnie odnosili się do aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia i polityce.

To już 14 program Kabaretu OIL, zrzeszającego lekarzy z Łodzi i regionu, którzy pod artystyczną opieką Janusza Wiśniocha (niebędącego lekarzem) przygotowują aktualne skecze i piosenki. Grono jest liczne – podczas ostatniego występu na scenie pojawili się: Bożena Bartosik, Justyna Dłuber-Ruxer, Teresa Sadłocka, Kamila Słowik, Beata Wyrwas-Meckier, Jerzy Andrzejczak, Jan Ruxer, Michał Sztobryn i Radosław Wilk.

Akompaniował zespół muzyczny w składzie: Kamila Słowik, Bożena Bartosik, Beata Wyrwas-Meckier i Michał Sztobryn.

Dużo śmiechu wywoływały żarty i piosenki o codziennym trudzie bycia lekarzem w Polsce, jak choćby piosenka o nadgodzinach w wykonaniu Bożeny Bartosik i Beaty Wyrwas-Meckier, której refren zapada w pamięć na długo:

I wciąż idę na dyżur, na dyżur,

Bo stan lekarzy jest w ciągłym niżu.

Albo ta:

Medycyna to dziedzina

Straszna, ale śmieszna też,

Od niej wszystko się zaczyna.

No i na niej kończy się.

Każdy kiedyś się rozpadnie

Na pierwiastków sto dwadzieścia sześć.

Chodzi o to, by się rozpaść godnie

I zdążyć powiedzieć „cześć”!

Wśród autorów piosenek jest Barbara Szeffer-Marcinkowska, która była gościem honorowym marcowej premiery, związana z kabaretem od początku jego istnienia.

Zabawne były także skecze o nacechowaniu politycznym, z których mogliśmy dowiedzieć się m.in. od policjanta stacjonującego w „wiadomym miejscu na Żoliborzu”, że „ta kuweta jest pod alarmem”. Salwę śmiechu wywołało także określenie „nie bądź taki ordojurny”.

Nie mogło również zabraknąć brawurowego pokazu stepowania w wykonaniu Teresy Sadłeckiej, a Michał Sztobryn przedstawił Michałki medyczne, rozbawiając niektórych do łez.

Wieczór zakończył się wspólnym występem, a w kuluarach można było usłyszeć nawoływania do artystów: „Następny (program) proszę”! Tak pewnie się stanie, bo w występujących na scenie artystach widać pasję tworzenia.

Agnieszka Danowska-Tomczyk